

Zbigniew Zagala

Między republiką obywateli a zbiorowością petentów : kondycja społeczeństwa obywatelskiego w województwie śląskim w świetle wybranych wskaźników

Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa 1, 182-191

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbigniew Zagała
Uniwersytet Śląski, Katowice

Między republiką obywateli a zbiorowością patentów Kondycja społeczeństwa obywatelskiego w województwie śląskim w świetle wybranych wskaźników

Abstract: The author of the article describes the image of the Silesian civil society which is much the same as the image of the civil society in Poland. Although the number of similarities increases, the third sector becomes more and more professional, and many non-governmental organizations and institutions conduct very interesting work, civic and political activity does not change and is comparatively low. Several conditions influence this situation: rules of law, the form of social structure, traditions, culture and methodological factors.

Key words: civil society, the third sector, associations, voluntary work, political activity.

Wprowadzenie

Autor jednego z projektów badawczych zrealizowanych na Górnym Śląsku, opisując w raporcie końcowym problematykę udziału badanych w życiu społecznym, napisał: „Udział młodzieży śląskiej, podobnie jak i starszego społeczeństwa, w pracy i życiu społecznym jest bardzo żywy, coraz szerszy. Dowodzą tego liczne organizacje młodzieżowe, oświatowe, które docierają nawet do najmniejszych osiedli śląskich. Jest zwyczajem, »by kajś noleżeć«. Oczywiście, młodzież należy do swych organizacji oświatowych, sportowych, a starsi do stowarzyszeń zawodowych, gospodarczych i politycznych. Bywa, że nie tylko średniej wielko-

ści miasto, ale nawet parotysięczna wieś ma od 30 do 60 organizacji społecznych o różnych typach i zakresach działania” (W. Sala, 1988, s. 141). Z charakterystyki tej wynika, że aktywność społeczna mieszkańców Górnego Śląska jest stosunkowo wysoka. Przynależność do organizacji i stowarzyszeń, zarówno młodzieży objętej badaniami, jak i jej rodziców nie jest incydentalna, ale jest praktykowanym zwyczajem.

Ten wielce optymistyczny opis nie jest — niestety — podsumowaniem dorobku przemian transformacyjnych w zakresie obywatelskości współczesnych mieszkańców regionu. Pochodzi z lat 30. XX wieku i w odniesieniu do czasów, w których powstał, nie jest przesadzony, ale dość dobrze oddaje ówczesne realia. Na przykład w około dziesięcioletnich Tychach funkcjonowało w okresie międzywojennym kilkadziesiąt stowarzyszeń i organizacji społecznych, a po uwzględnieniu wszystkich kół i oddziałów — ponad 120 (M. Szynekiewicz, 2007). Organizacje te liczyły od kilkunastu do kilkuset członków, a w przypadku nielicznych organizacji parafialnych — kilka tysięcy (M. Szynekiewicz, 2007, s. 42).

Współczesny obraz społeczeństwa obywatelskiego na Górnym Śląsku nie jest tak korzystny. Pomimo pewnych podobieństw do sytuacji sprzed kilkudziesięciu lat, takich jak: aktywność niektórych środowisk, zróżnicowanie organizacji czy wielość podejmowanych przez ich członków działań, obywatelskość mieszkańców regionu, wyrażająca się w zaangażowaniu na rzecz społeczności lokalnej, w wolontariacie czy też przynależności do stowarzyszeń, jest charakterystyczna dla wyraźnej mniejszości. Większość mieszkańców regionu i wchodzących w jego skład zbiorowości i społeczności lokalnych to, podobnie jak mieszkańcy innych regionów Polski, osoby bierne społecznie, uczestniczące w życiu publicznym w incydentalny sposób. Jaka jest kondycja społeczeństwa obywatelskiego w województwie śląskim? W czym przejawia się społeczna aktywność jego mieszkańców, jakie są jej uwarunkowania? Tekst jest próbą szkicowej odpowiedzi na te pytania.

Przybliżenie pierwsze

Nie będzie przesadzone stwierdzenie, że opinia o słabości czy niedorozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce jest jedną z najczęściej powtarzanych tez w opisach przemian realizowanych od początku lat 90. XX wieku. Podkreśla się przy tym czasem, że spośród trzech głównych celów transformacji ustrojowej, jakimi były: w sferze ekonomicznej — wprowadzenie gospodarki rynkowej, politycznej — stworzenie i konsolidacja systemu demokratycznego oraz jego instytucji, a w sferze społecznej — budowa społeczeństwa obywatelskiego, właśnie ten ostatni cel zrealizowany został w stopniu najmniej zadowalającym.

Chociaż w literaturze poświęconej problematyce społeczeństwa obywatelskiego można znaleźć także głosy przeciwne (T. Szawiel, 2005; J. Herbst, 2005), są one jednak nieporównanie rzadsze od głosów krytycznych. Te pierwsze znajdują

oparcie w zdecydowanie liczniejszej liczbie badań. Na przykład z danych zbieranych podczas cyklicznie realizowanego projektu „Diagnoza społeczna” wynika, że odsetek Polaków, którzy poświęcają czas działalności na rzecz społeczności lokalnej lub należą do organizacji społecznej, nie przekracza w ostatnich latach kilkunastu procent (A. Sułek, 2007). Nieco wyższe odsetki badanych Polaków deklarujących aktywność w obu wymienionych wymiarach charakterystyczne są dla wyników badań realizowanych przez CBOS (zob. m.in. B. Wciórka, 2006; 2008). Na ogół nieznacznie przekraczają one 20% objętej badaniami populacji. W niewielkim zakresie zmienia się także poziom zaufania społecznego. Niezależnie od badań (w tym m.in. European Social Survey, „Diagnoza społeczna”, CBOS), odsetek Polaków zgadzających się ze stwierdzeniem: „Ogólnie rzecz biorąc większość ludzi można ufać”, nie przekracza 20%. Dodać należy, że wszystkie wymienione wskaźniki kondycji społeczeństwa obywatelskiego w Polsce szczególnie niekorzystnie prezentują się na tle danych pochodzących z innych państw (zwłaszcza skandynawskich, w których poziom zaufania społecznego czy członkostwo w stowarzyszeniach są kilkakrotnie wyższe niż w Polsce). Jeśli do tego zestawu wskaźników dołączone zostaną dane ilustrujące frekwencję wyborczą w Polsce (na ogół wyraźnie niższą niż w krajach Europy Zachodniej), to kondycja polskiego społeczeństwa obywatelskiego w świetle mierników, którymi najczęściej posługują się badacze, jawi się istotnie jako niska.

Jednym z podstawowych argumentów na rzecz tezy, że z aktywnością społeczną Polaków nie jest tak źle, jak się dość powszechnie uważa, jest rosnąca liczba stowarzyszeń, organizacji społecznych i fundacji. Na koniec 2007 roku w rejestrze REGON zapisanych było 80 636 stowarzyszeń i organizacji społecznych oraz 9 812 fundacji (Bank Danych Regionalnych, www.stat.gov.pl). Każdego roku w Polsce powstaje około 4 tys. stowarzyszeń i około 500 fundacji (M. Gumkowska, J. Herbst, 2006, s. 14–15). Dodać jednak należy, że w tym samym czasie pewna liczba podmiotów zaprzestaje działalności i dlatego dane zawarte w rejestrze REGON nie w pełni precyzyjnie odzwierciedlają potencjał zorganizowanej aktywności społecznej i jej przemiany.

Wśród innych argumentów przywoływanych w dyskusjach poświęconych kondycji społeczeństwa obywatelskiego w Polsce należy wskazać wyniki badań prowadzonych przez Stowarzyszenie Klon/Jawor. Z badań tych wynika, że pomimo różnych problemów (zwłaszcza finansowych, kadrowych i związanych z mankamentami rozwiązań prawnych) sektor stowarzyszeń i organizacji społecznych w Polsce umacnia się i profesjonalizuje (zob. m.in. M. Gumkowska, J. Herbst, 2006). Warto też zwrócić uwagę na bardzo bogatą działalność wielu organizacji społecznych, na różnorodność inicjatyw podejmowanych przez liderów innych podmiotów, takich jak — samorządy lokalne, parafie, instytucje kultury, szkoły. Umocniają się również przekonania Polaków dotyczące możliwości udzielenia pomocy osobom potrzebującym i możliwości wpływu na rozwiązanie problemów występujących w otoczeniu. Poglądy takie podziela coraz większy odsetek Polaków. W 2006 roku przekroczył on 63% (B. Wciórka, 2006). Argumentów obrońcom polskiego społeczeństwa obywatelskiego dostarczają także wyniki badań socjologicznych

prowadzonych w zbiorowościach i społecznościach lokalnych, nierzadko charakteryzujących się wysokim poziomem aktywności oraz zorganizowania społecznego ich członków (zob. m.in. M.A. Klekotko, 2008; C. Trutkowski, S. Mandes, 2005; J. Wódz, 2004; P. Frączak, red., 2004).

Przybliżenie drugie

Problematyka aktywności społecznej czy udziału w życiu publicznym mieszkańców Górnego Śląska, zwana obecnie problematyką społeczeństwa obywatelskiego, nigdy nie należała do głównych obszarów zainteresowań socjologów. Do początku lat 90. XX wieku jeśli już pojawiała się w literaturze socjologicznej, to najczęściej w kontekście opisu problemów charakterystycznych dla bardziej podstawowych sfer socjologicznej rekonstrukcji rzeczywistości Górnego Śląska, czyli życia rodzinnego, religijnego, pracy czy stosunków między różnymi kategoriami i grupami mieszkańców regionu. Częściej problematyka ta była obecna w opracowaniach historycznych. Współczesna literatura poświęcona omawianej problematyce dowodzi bogatych dziewiętnastowiecznych i rozwijanych w pierwszych trzech dekadach XX wieku tradycji w zakresie aktywności i samoorganizacji społecznej mieszkańców regionu (zob. m.in. J. Wycisło, 1989; J. Myszor, 1991; W. Świątkiewicz, J. Wycisło, 1994; W. Świątkiewicz, 1997; M. Pater, 1998).

W następnych dekadach tradycje te na skutek decyzji władz politycznych i administracyjnych, redukujących oddolną i spontaniczną aktywność realizowaną w przestrzeni publicznej, w znacznym stopniu zostały zerwane. Taki stan z niewielkimi przerwami, w których procesy samoorganizacyjne nieco się nasilały (np. po 1956 roku lub na początku lat 80.), trwał do końca lat 80. XX wieku.

Wzrost natężenia procesów samoorganizacyjnych, jaki nastąpił w latach 90. minionego stulecia, stymulowany był przemianami ustrojowymi realizowanymi od 1989 roku. Jego natężenie w województwie katowickim i śląskim ilustrują dane zawarte w tabeli 1.

Przedstawione dane wskazują na stały przyrost liczby stowarzyszeń, organizacji społecznych i fundacji w województwie. W latach 1995—2007 liczba podmiotów III sektora wzrosła w nim ponad 4-krotnie. Dynamika wzrostu sektora mierzona liczbą podmiotów przypadających na liczbę mieszkańców województwa była w omawianym okresie także wysoka. Dodać jednak należy, że dynamika tego wzrostu, wyrażona zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, jest mniejsza niż sugerują to wartości zawarte w tabeli. Wynika to z właściwości rejestru REGON, w którym prowadzące działalność stowarzyszenia, fundacje czy organizacje społeczne sąsiadują z takimi, które jej zaprzestały. Wymienione podmioty nie są bowiem objęte obowiązkiem wyrejestrowania działalności z chwilą jej zaprzestania.

Tabela 1

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych w województwie katowickim i śląskim w liczbach bezwzględnych i w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców, w latach 1995—2007

Rok	Liczba stowarzyszeń i organizacji społecznych w województwie katowickim i śląskim*	Liczba fundacji w województwie katowickim i śląskim*	Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych w województwie katowickim i śląskim w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców**
1995	1 675	317	5,1
1996	2 158	341	6,4
1997	2 651	364	7,7
1998	3 229	385	7,4
1999	3 961	397	9,0
2000	4 939	413	11,2
2001	5 426	447	12,2
2002	5 453	484	12,5
2003	5 849	544	13,6
2004	6 274	588	14,6
2005	6 673	629	15,6
2006	7 116	660	16,6
2007	7 476	712	17,6

* Dane zgromadzone w Banku Danych Regionalnych według Klasyfikacji NTS, www.stat.gov.pl

** Obliczenia własne na podstawie Banku Danych Regionalnych według Klasyfikacji NTS, www.stat.gov.pl

Dane statystyczne oraz wyniki badań dowodzą dużego zróżnicowania w zakresie przestrzennego rozmieszczenia różnych wskaźników odzwierciedlających kondycję społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. W skali województwa śląskiego zjawisko to charakteryzują pewne trwałe tendencje. Podobnie jak w wielu innych regionach, głównym miejscem działania organizacji społecznych i fundacji są miasta, zwłaszcza największe ośrodki administracyjne. Na koniec 2007 roku w Katowicach zarejestrowane były 1002 podmioty (Bank Danych Regionalnych, www.stat.gov.pl).

Tak jak dla Katowic, wysokie wskaźniki zinstytucjonalizowanej aktywności obywatelskiej w województwie śląskim są charakterystyczne dla byłych miast wojewódzkich — Częstochowy i Bielska-Białej — oraz podokręgów statystycznych, w których są one usytuowane (tab. 2). Analizując dane zawarte w tabeli 2, warto zwrócić uwagę, że tylko w trzech wymienionych podokręgach liczba stowarzyszeń, organizacji społecznych i fundacji przypadających na 10 tys. mieszkańców jest wyższa od średniej wojewódzkiej. Szczególnie niskie wskaźniki są charakterystyczne dla podokręgów — sosnowieckiego (13,3) i tyskiego (13,7). Także przyrost liczby organizacji społecznych w ostatnich latach był w wymienionych dwóch podokręgach najniższy w województwie.

Tabela 2

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych
w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców

Obszar	2002	2007
Województwo śląskie	12,5	17,6
Podokrąg bielski	17,6	22,6
Podokrąg bytomski	10,9	15,1
Podokrąg częstochowski	15,0	21,7
Podokrąg gliwicki	10,4	16,5
Podokrąg katowicki	14,3	20,5
Podokrąg rybnicki	11,6	15,3
Podokrąg sosnowiecki	9,4	13,3
Podokrąg tyski	10,0	13,7

Źródło: Obliczenia własne na podstawie informacji zgromadzonych w Banku Danych Regionalnych, www.stat.gov.pl

Niskie jest też nasycenie podmiotami zorganizowanej aktywności społecznej powiatów grodzkich (poza Gliwicami) leżących w centralnej części województwa (najniższe w Piekarach Śląskich — 10,1, Rudzie Śląskiej — 10,1 i Świętochłowicach — 10,8). Potwierdzają to wyniki badań poświęconych obszarom metropolitalnym w Polsce (J. Hryniewicz, B. Jałowicki, A. Tucholska, 2008). Wydzielony przez badaczy katowicki obszar metropolitalny, obejmujący centralną część województwa i zamieszkały przez nieco ponad 2 mln mieszkańców, znalazł się na ostatnim miejscu pod względem liczby działających stowarzyszeń i fundacji, wśród ośmiu takich obszarów w Polsce.

Niewiele korzystniejsze są dane ilustrujące pozycję województwa śląskiego wśród wszystkich województw w Polsce. Kolejne edycje badań sektora pozarządowego, realizowane w ostatnich latach przez Stowarzyszenie Klon/Jawor, ukazują województwo śląskie jako jeden z najsłabiej nasyconych podmiotami III sektora region w Polsce (M. Gumkowska, J. Herbst, 2004; 2006). W sporządzonym na koniec III kwartału 2006 roku rankingu województw na podstawie liczby organizacji w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców danego regionu województwo śląskie sytuowało się dopiero na czternastym miejscu, wyprzedzając nieznacznie województwa: opolskie oraz świętokrzyskie. Na czele omawianego rankingu znalazły się województwa: mazowieckie, pomorskie i lubuskie. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że województwo śląskie należy do tych regionów, w których przyrost stowarzyszeń i fundacji był w ostatnich latach jednym z najniższych w Polsce (M. Gumkowska, J. Herbst, 2006, s. 17).

Wiele innych wymiarów aktywności społecznej czyni mieszkańców województwa śląskiego podobnymi do mieszkańców innych województw. Chociaż zdecydowana większość jest przekonana, że warto brać udział w wyborach (zob. m.in. Z. Zagała, 2003), to frekwencja wyborcza, zwłaszcza w wyborach samorządowych w wielu gminach jest daleka od oczekiwań. Pewnym pocieszeniem może być to, że we wszystkich badaniach socjologicznych poziom deklarowanego uczest-

nictwa wyborczego jest bardzo wysoki. Ten fakt interpretowany jest najczęściej przez odwołanie do poczucia nieadekwatności obywatelskiej, które nie pozwala stosunkowo dużemu odsetkowi badanych przyznać się do absencji wyborczej. Różnica między rzeczywistą frekwencją wyborczą a deklarowanym uczestnictwem w wyborach wynosi często ponad 20% (R. Geisler, 2004, s. 88 i nast.; Z. Zagała, 2006, s. 74 i nast.).

Inną dość trwałą prawidłowością charakterystyczną dla wyników badań aktywności społecznej jest oscylujący wokół 10% lub nieznacznie wyższy odsetek osób deklarujących przynależność do organizacji społecznej lub do stowarzyszenia. Podobne dane są charakterystyczne zarówno dla dużych miast, jak i dla gmin wiejskich (J. Hryniewicz, B. Jałowiecki, A. Tucholska, 2008; Z. Zagała, 2003, s. 240—241; 2008). Częstsze od deklaracji członkostwa w organizacjach i stowarzyszeniach jest zaangażowanie mieszkańców województwa śląskiego w rozwiązywanie różnych problemów środowiska zamieszkania. Doświadczenia związane z pracami na rzecz społeczności lokalnej czy na rzecz osób wymagających pomocy lub wsparcia ma od kilkunastu do nieco ponad 20% mieszkańców objętych badaniami zbiorowości (W. Świątkiewicz, 2004, s. 48—49; R. Geisler, 2004, s. 81; Z. Zagała, 2003, s. 242—243).

Zakończenie, czyli dlaczego jesteśmy tacy, a nie inni

Odpowiedź na pytanie dotyczące przyczyn i uwarunkowań kondycji społeczeństwa obywatelskiego uwzględniać powinna co najmniej trzy grupy czynników: formalnoprawne, strukturalne i historyczno-kulturowe.

Pierwszą grupę tworzą rozwiązania legislacyjne stwarzające ramy kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego. Wymienić wśród nich należy przede wszystkim ustawy: o fundacjach — z 1984 roku, o stowarzyszeniach — z 1989 roku, długo oczekiwaną ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z 2003 roku, ordynację wyborczą oraz formalnoprawne rozwiązania przyjęte i stosowane na poziomie lokalnym i regionalnym (np. programy współpracy między administracją samorządową a organizacjami społecznymi i stowarzyszeniami, konkursy na inicjatywy obywatelskie).

Na drugą grupę składają się takie cechy struktury społecznej, jak: wykształcenie, dochody, zawód, płeć, wiek, religijność. Ich związki z aktywnością społeczną dowiedzione zostały wynikami wielu badań socjologicznych.

W ramach trzeciej grupy czynników badacze koncentrują uwagę na tradycjach i kulturze społeczeństwa, jego dłuższej i krótszej historii (J. Bartkowski, 2003). W dyskusjach poświęconych tej problematyce eksponuje się zwłaszcza rolę nawyków odziedziczonych po okresie realnego socjalizmu oraz dziedzictwo zaborów. Zdaniem wielu badaczy, realny socjalizm skutkuje obecnie postawami wyuczony bezradności, brakiem poczucia sprawstwa, niechęcią do stowarzyszania się i pracy

na rzecz społeczności lokalnej, brakiem zaufania do państwa i jego struktur, a także stosunkowo niskim kapitałem kulturowym. Dziedzictwem zaborów często tłumaczone są różnice we frekwencji wyborczej i rozkładzie głosów oddanych na poszczególne partie, różnice w sposobach i natężeniu zorganizowania społecznego oraz różnice w aktywności ekonomicznej mieszkańców poszczególnych regionów.

Status trzeciej grupy czynników jest zasadniczo różny od statusu dwóch pozostałych. O ile bowiem tradycje aktywności i samoorganizacji społecznej stanowią rodzaj spadku odziedziczony po przodkach, o tyle zarówno uwarunkowania prawne, jak i cechy struktury społecznej poddają się modelowaniu.

Oznacza to, że niemal powszechne oczekiwania polityków i publicystów, by proporcje między zbiorowością obywateli a zbiorowością petentów stały się w Polsce bardziej korzystne na rzecz tych pierwszych wymagają dobrych rozwiązań prawnych, wsparcia struktur administracji państwowej, samorządowej, struktur Unii Europejskiej oraz wreszcie — wsparcia udzielonego przez system edukacji oraz media. W państwach Europy Zachodniej, które stanowią częsty punkt odniesienia w rozważaniach o jakości polskiego społeczeństwa obywatelskiego, takie wieloaspektowe wsparcie jest udzielane w zdecydowanie większym zakresie niż w Polsce.

Nadzieje na poprawę kondycji społeczeństwa obywatelskiego w Polsce wiążą także można ze zmianami w strukturze społecznej, zwłaszcza dotyczącymi poziomu wykształcenia i zamożności. Jak dowodzą wyniki badań, oprócz religijności te dwie cechy są istotnie skorelowane z natężeniem aktywności społecznej.

Oprócz wymienionych trzech grup czynników warunkujących kondycję społeczeństwa obywatelskiego można wskazać jeszcze jedną, najczęściej pomijaną w analizach, grupę uwarunkowań. Są to uwarunkowania metodologiczne. Aktywność społeczna, społeczeństwo obywatelskie należą niewątpliwie do takich pojęć, w których przypadku operacjonalizacja istotnie wpływa na wyniki badań i sformułowane na ich podstawie wnioski. Prezentowany tekst nie zawiera wniosków. Gdyby zostały one sformułowane, byłyby krytyczne, gdyż głównym materiałem dowodowym w artykule jest liczba organizacji społecznych i stowarzyszeń oraz przynależność do nich. To dwa najpowszechniej stosowane w badaniach kondycji społeczeństwa obywatelskiego mierniki. Stosowane w badaniach społeczności lokalnych czy zbiorowości regionalnych w Polsce niemal zawsze prowadzą do tego samego wniosku — w porównaniu z krajami Europy Zachodniej kondycja społeczeństwa obywatelskiego w Polsce czy w danym regionie jest mizerna. Nie twierdzą, że stosowane mierniki są złe. Twierdzą tylko, że są jednymi z wielu, a społeczeństwo obywatelskie można znaleźć nie tylko w stowarzyszeniach, ale także w szkołach, instytucjach kultury, samorządach, grupach nieformalnych, parafiach, bractwach religijnych i postawach ludzi (P. Gliński, 2006). Nie twierdzą też, że kondycja społeczeństwa obywatelskiego w Polsce czy w województwie śląskim jest wysoka. W świetle tytułowych wybranych wskaźników jest niska. Na podstawie wypowiedzi przedstawicieli niektórych środowisk w województwie śląskim można jednak przypuszczać, że rozszerzenie zestawu analizowanych zmiennych oraz rozszerzenie definicji aktywności obywatelskiej pozwoliłoby zaobserwować, że jej przestrzenny rozkład ma charakter mozaikowy, tzn. gminy, społeczności lokalne,

parafie, charakteryzujące się wysoką aktywnością i intensywnością prowadzonych działań, często sąsiadują z takimi, które są mało obywatelskie. To przypuszczenie wymaga weryfikacji w ilościowych i jakościowych badaniach opartych nie tylko na tej metodologii, która wyrasta z doświadczeń badaczy społeczeństwa obywatelskiego w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej, ale także na metodologii dostosowanej do polskich tradycji aktywności społecznej i sposobów organizowania się ludzi (zob. J. Kurczewska, 2002).

Literatura

- Bartkowski J., 2003: *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*. Warszawa: IS UW, Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Frączak P., red., 2004: *Lokalne społeczeństwa obywatelskie — mapy aktywności. Raporty z badań*. W: „Biblioteka Aktywności Lokalnej”. T. 3. Warszawa: Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.
- Geisler R., 2004: *Błaszany bębenek w społecznościach lokalnych województwa śląskiego. O aktywności mieszkańców regionu*. W: R. Geisler, B. Pawlica, M.S. Szczepański, red.: *Razem i osobno. Społeczności regionalne wobec skutków reformy administracyjnej z 1999 roku. Przypadek Bielska-Białej, Częstochowy, Katowic i Opola*. Tychy — Częstochowa: Śląskie Wydawnictwa Naukowe WSZ i NS, Wydawnictwo WSP.
- Gliński P., 2006: *Style działań organizacji pozarządowych w Polsce. Grupy interesu czy pożytku publicznego?* Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Gumkowska M., Herbst J., 2004: *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2004*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Gumkowska M., Herbst J., 2006: *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2006*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Herbst J., 2005: *Oblicza społeczeństwa obywatelskiego*. W: „Biblioteka Aktywności Lokalnej”. T. 4. Warszawa: Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.
- Hryniewicz J., Jałowiecki B., Tucholska A., 2008: *Jak się żyje na obszarach metropolitalnych*. Warszawa: CBOS.
- Klekotko M.A., 2008: *Równowaga w działaniu: przemiany społeczności Radzionkowa w świetle koncepcji rozwoju zrównoważonego*. W: M.S. Szczepański, K. Bierwiazzonek, T. Nawrocki, red.: *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kurczewska J., 2002: *Lokalne społeczeństwa obywatelskie w Polsce lat dziewięćdziesiątych. Próba diagnozy*. W: E. Hałas, red.: *Rozumienie zmian społecznych*. Lublin: KUL.
- Myszor J., 1991: *Duszpasterstwo parafialne na Górnym Śląsku w latach 1821—1914*. Katowice.
- Pater M., 1998: *Polskie dążenia narodowe na Górnym Śląsku (1891—1914)*. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski.
- Sala W., 1988: *Młodzież robotnicza na Górnym Śląsku. Rok 1937 — próba raportu*. Red. A. Gładysz. Katowice: Śląski Instytut Naukowy.

- Sulek A., 2007: *Doświadczenie i kompetencje obywatelskie Polaków*. W: *Diagnoza społeczna 2007*. Rada Monitoringu Społecznego. www.diagnoza.com
- Szawiel T., 2005: *Spełniona obietnica? Społeczeństwo obywatelskie w Polsce na przełomie wieków (1995—2001)*. „Tygodnik Powszechny”, nr 39. <http://tygodnik.onet.pl>
- Szczepański M.S., 2001: *Między społeczną wiarygodnością a wiarołomnością*. W: M.S. Szczepański, P. Rojek, red.: *Cnoty i instytucje obywatelskie w społeczności lokalnej*. Tychy: Śląskie Wydawnictwa Naukowe WSZ i NS.
- Szynkiewicz M., 2007: *Organizacje społeczne w gminie tyskiej w latach 1922—1939*. Tychy: Muzeum Miejskie w Tychach.
- Świątkiewicz W., 1997: *Tradycja i wybór. Socjologiczne studium religijności na Górnym Śląsku*. Katowice—Wrocław: PAN, UW, Societas Scientis Favendis Silesiae Superiris — Instytut Górnośląski.
- Świątkiewicz W., 2004: *Więzi sąsiedzkie i życie publiczne*. W: M.S. Szczepański, A. Śliz, red.: *Obywatel w lokalnej społeczności. Studia i szkice socjologiczne*. Tychy—Opole: Śląskie Wydawnictwa Naukowe WSZ i NS, Wydawnictwo UO.
- Świątkiewicz W., J. Wycisło, red., 1994: *Parafia bogucicka. Tradycja i współczesność. Księga jubileuszowa*. Katowice: Societas Scientis Favendis Silesiae Superiris — Instytut Górnośląski.
- Trutkowski C., Mandes S., 2005: *Kapitał społeczny w małych miastach*. Warszawa: „Scholar”.
- Wciórka B., 2006: *Stan społeczeństwa obywatelskiego w latach 1998—2006*. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS (www.cbos.pl).
- Wciórka B., 2008: *Polacy o swojej aktywności społecznej*. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS (www.cbos.pl).
- Wódz J., 2004: *Aktywność lokalna, obywatelstwo lokalne, polityka na szczeblu lokalnym*. W: P. Gliński, B. Lewenstein, A. Siciński, red.: *Samoorganizacja społeczeństwa obywatelskiego: III sektor i wspólnoty lokalne w jednoczącej się Europie*. Warszawa: IFiS PAN.
- Wycisło J., 1989: *Katolicka i polska działalność społeczna na Górnym Śląsku w XIX wieku*. Skoczów—Pszczyna: INCOM.
- Zagała Z., 2001: *Strukturalny kapitał społeczny tyskiej zbiorowości lokalnej, czyli czy tyszanie są społecznie aktywni*. W: M.S. Szczepański, P. Rojek, red.: *Cnoty i instytucje obywatelskie w społeczności lokalnej*. Tychy: Śląskie Wydawnictwa Naukowe WSZ i NS.
- Zagała Z., 2003: „Aktorzy” i „konsumenci” w świecie lokalnym. *Kultura obywatelska mieszkańców wybranych gmin województwa śląskiego*. W: E. Jurczyńska-McCluskey, M.S. Szczepański, red.: *Demokracja lokalna i partycypacja obywatelska: zachodnioeuropejskie i amerykańskie doświadczenia; polskie obawy i perspektywy*. Tychy—Bielsko-Biała: Śląskie Wydawnictwa Naukowe WSZ i NS, Wydawnictwo AT-H.
- Zagała Z., 2006: *Samodzielni, samorządni, gospodarni. Bojszowy i Wyry. Ocena pierwszej dekady*. Tychy: Śląskie Wydawnictwa Naukowe WSZ i NS.
- Zagała Z., 2008: *Zorganizowanie społeczne*. Niepublikowany tekst napisany na podstawie wyników, zrealizowanych pod kierunkiem Wojciecha Świątkiewicza badań: „Katowice. Współczesny obraz miasta i jego mieszkańców”.